Colloquia
Blog Teatru Węgajty

Karolina Placha – Wpis Karoliny

Opublikowano Sierpień 2011, autor: blogger

21.08., Nowica

W Nowici w chałupie Mirka siedzę na ławce u piece, wokół zostawione naczynie po kolacji, opuszczone kwiatuszki na stole, osy bzyczące nad ostatkami melona. Cisza, tylko w drugiej sieni w Kosiku na sienie oddychają małe kotki. Co chwile dotąd zalecają odrywki muzyki i śmiechu z chałupy spoza kopca. Tam przy ogni się tańczy i śpiewa, ludzie rozmawiają. Te dwa dni tutaj, już w podróży ale jeszcze przed wyjazdem z Polski dali coś ważnego . Więcej mi się uświadomiło że wyjeżdżamy, że będziemy próbować pokazywać nasze myśli ludziem z innych krajów, kontaktować się z dziećmi i dorosłymi z innych kultur, z innych krajobrazów. Jest troche we mnie strach czy uda nam się tego kontaktu z nimi, czy zrozumieją naszych spektaklu, czy uda nam się jich wkręcić do wspólnych tańców i zabawi, czy radość i otwartość dają zaistnieć głębszemu spotkaniu. Nad nami niebie jak z bajki, tysiące gwiazd. To niebo będzie nas prowadzić w naszej podróży. Zawsze zostaje tym samym niebem ale będzie się zmieniało. Też my będziemy się zmieniać w czasie wyprawy.
Karolina Placha

Ten wpis został opublikowany w kategorii Teksty. Dodaj zakładkę do bezpośredniego odnośnika.